

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na trzeci kwartał 1856 od 1go lipca do ostatniego września:

na miejscu . . . . . 3 zlr. 45 kr.

z pocztą . . . . . 4 zlr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Gościńce eraryalne w całym państwie.)

**Wiedeń, 20. czerwca.** Ich c. k. Mości najdoszajniejsi arcyksiążęta Karol Ferdynand, Józef, Ernest i Zygmunt przybędą do Wiednia, ażeby się znajdować na uroczystym chrzcie w Laksenburgu.

— Holenderski poseł baron Heekeren odjechał na trzymiesięczny urlop, udając się wpoprzód do Paryża w odwiedziny swego brata, senatora barona Heekeren.

— Grecki poseł pan Skinas odjechał dziś rano południową koleją żelazną do Tryestu, na przyjęcie tam Jego Mości Ottona, króla Grecyi.

— Z V. zeszytu czwartege roku *Doniesień z zakresu statystyki*, wydanego przez dyrekcję statystyki administracyjnej w c. k. ministerstwie handlu, przytaczamy następujące data o stanie gościńców lądowych i wodnych, znajdujących się pod opieką władz państwa w roku 1853.

	W roku 1853 wynosiła długość		
	gościńców lądowych, gośc. wodnych. Razem		
w koronnym kraju:			mil
Austrii poniżej Anizy . . . . .	131.08	— 44.96	— 176.04
„ powyżej Anizy i Salzburga . . . . .	141.25	— 55.91	— 197.16
Styryi . . . . .	100.08	— . . . .	— 100.08
Karyntyi i Krainy . . . . .	137.08	— 8.33	— 145.41
Nadbrzeża (Gorycyi i Tryestu tudzież Istrii) . . . . .	74.85	— 11.50	— 86.35
Tyrolu i Vorarlbergu . . . . .	169.44	— 25.30	— 194.75
Czech . . . . .	522.24	— 56.50	— 568.74
Morawii i Szlaska . . . . .	149.12	— 5.00	— 154.12
Galicyi i Bukowiny . . . . .	388.50	— 148.00	— 536.50
Dalmacyi . . . . .	118.75	— 5.50	— 124.25
Lombardyi . . . . .	376.61	— 88.18	— 464.79
Wenecyi . . . . .	233.42	— 146.65	— 380.07
Węgier . . . . .	449.24	— 243.55	— 692.79
Serbskiego Województwa i Temeskiego Banatu . . . . .	140.75	— 154.81	— 295.56
Kroacyi i Slawonii . . . . .	47.81	— 124.00	— 171.81
Siedmiogrodu . . . . .	173.41	— 18.00	— 191.41
<b>W ogóle</b>	<b>3353.63</b>	<b>— 1136.19</b>	<b>— 4489.82</b>

Wydatek na gościńce lądowe w ciągu lat 1850—1853, wynosił w koronnym kraju Austrii poniżej Anizy 3,320.261r., Austrii powyżej Anizy 989.488r., Salzburga 730.450r., Styryi 1,723.680r., Karyntyi 1,495.496r., Krainy 1,315.198r., Nadbrzeża 594.373r., Tyrolu i Forarlbergu 2,451.977r., Czech 3,574.751r., Morawii 1,287.573r., Szlaska 332.457r., Galicyi i Bukowiny 3,960.844r., Dalmacyi 516.016r., Lombardyi 2,970.714r., Wenecyi 2,732.005r., Węgier 2,664.284r., Województwa 365.016r., Kroacyi i Slawonii 1,204.134r., Siedmiogrodu 1,029.485r. Suma 33,258.202r.

Wydatek na gościńce wodne w latach 1850—1853 wynosił w koronnym kraju: Austrii poniżej Anizy 1,482.622r., Austrii powyżej Anizy i Salzburgu 1,149.131r., Styryi 97.636r., Karyntyi i Krainy 239.808r., Nadbrzeża 424.810r., Tyrolu i Vorarlbergu 1,028.534r., Czech 685.949r., Morawii i Szlaska 5346r., Galicyi i Bukowiny 233.188r., Dalmacyi 103.074r., Lombardyi 1,227.353r., Wenecyi

5,622.152r., Węgier 472.948r., Województwa 638.669r., Kroacyi i Slawonii 40.926r., Siedmiogrodu 10,360r. — Suma 13,362.506r.

### Ameryka.

(Powstanie w Hajcie. — Zajęcie w Ameryce centralnej.)

**Nowy Jork, 4. czerwca.** Do Bostonu nadeszły wiadomości z Aux Cayes, z doniesieniem, że w tamtejszej okolicy wybuchło powstanie przeciw Cesarzowi Soulouque, i że insurgenci w liczbie 2 do 3000 ludzi stali dnia 9go maja w wieczór między Pingray i Aux Cayes. Obawiano się, by nie natarli na Aux Cayes i wyprawiono dnia 10 zrana 500 żołnierzy i gwardzistów narodowych na rekognoskowanie. Dnia 10. o jedenastej godzinie przed południem, mówiono, że powstańcy uderzyli na wojsko i pobili, i że postępują ku miastu.

— Dziennik *Courrier de Etats Unis* donosi o daremnych usiłowaniach agentów Walkera, którzy chcieli opanować paropływ „Cortes“, należący do kompanii przewoźnej, a między innymi pisze:

„Określ ten pod komendą kapitana Collins zawinął z kwotą 120.000 dolarów w złocie do San Juan del Sur. W liczbie pasażerów znajdował się pan Garison, który przywiózł 4000 dolarów przeznaczonych dla Walkera, lecz mały to zasitek wśród stosunków obecnych; 120.000 dolarów przydałoby się dla Walkera nierównie lepiej. Słuszny czy mniej słuszny dług kompanii przewoźnej był pożądanym dla Walkera pretekstem do zagrabienia sumy wspomnianej, i dlatego też wymierzono wcześniej działa bateryjne na okręt „Cortes“. Lecz kapitan Collins przestrzeżony o zamiarach Walkera rzucił kotwice okrętowe pod San Juan del Sur w takim miejscu, zkad w razie napaści mógł łatwo i bez szkody odplynąć na morze otwarte. Czterech ludzi, którzy się udawali za oficerów Walkera przyjęto na pokładzie paropływu uprzejnie, zaproszono do kajuty i uraczono szampanem. Lecz gdy później wyszli ajenci Walkera na pokład dla dopełnienia sekwestru, zdziwili się wielce widokiem otwartego morza. „Cortes“ płynął z całą szybkością i uwiózł nie tylko sekwestratorów, lecz nadto i 4000 dolarów przeznaczonych dla Walkera. Oprócz tego zabrał jeszcze na holownik i trzy statki z węglem, które Walker chciał także zasekwestrować. Paropływ „Cortes“ zawinął szczęśliwie do Panamy, gdzie p. Garisonowi, który płynął szonerem za paropływem, oddano natychmiast jego 4000 dolarów.

### Hiszpania.

(Klejnoty koronne odszukane. — Spokojność w posiadłościach amerykańskich. — Depesze z dnia 16. i 17. czerwca.)

**Madryt, 13. czerwca.** Skradziono niedawno z królewskiej zamkowej kaplicy w Madrycie klejnoty w wartości na 7 milionów, odszukano na zeznanie jednego z spółwinowajców; były zakopane w gruncie graniczącym z głównem więzieniem miasta.

— *Epoca* mówi: Możemy donieść dobre wiadomości z posiadłości amerykańskich. Jenerał D. José de la Concha powetował obelgę wyrządzoną Hiszpanii w Meksyku, wyprawil jedną fregatę i dwa inne wojenne statki hiszpańskie do Vera-Cruz. Oprócz tego gubernator wyspy Kuby oznajmia rządowi, że cała wyspa sprzyja rządowi jak najlepiej i że może dysponować całą eskadrą i załogą liczącą 4000 ludzi, ażeby od amerykańskiego rządu żądać zadosyć uczynienia. Najzupełniejszy pokój panuje na Antyllach hiszpańskich, i nie ma żadnej obawy, ażeby był zaburzony.

— Depesza z **Madrytu** z 16go czerwca donosi: „Kortezy odrzuciły większością 147 głosów przeciw 11 wotum nagany, które zaproponowali demokraci na ministra wojny O'Donnella. — Obrońcy Królowy Maryi Krystyny postanowili czekać na instrukcyę.“

Inna depesza z **Madrytu** z 17. czerwca donosi: „Z końcem bieżącego miesiąca zostanie wydane akcyje towarzystwa Credit mobilier. — Mówią, że żniwa lepiej wypadną niż się spodziewano. — Niezdaje się, by miało nastąpić przesilenie ministerstwa.“



## Anglia.

(Nowiny dworu. — Posiedzenie parlamentu z 17. czerwca.)

**Londyn**, 18. czerwca. Królowa wyprawiała wczoraj w pałacu Buckingham świetny bal, na który sproszono do 2000 osób. Pomiedzy obecnymi znajdowali Jch królewicz. MM. książę Prus Fryderyk Wilhelm i książę Rejent Badenu, książę Edward z Sachsen-Weimar, Maharadžah Dulip Singh i korpus dyplomatyczny. — Królowa subskrybowała 1000 a książę Albert 500 funt. szterlingów dla dotkniętych powodzią mieszkańców Francji.

— Na wczorajszym posiedzeniu *izby niższej* odpowiedział *Sir C. Wood* na zapytanie *Sir H. Daviego*, że podług wszelkiego prawdopodobieństwa niebędzie już do końca czerwca znajdować się żaden żołnierz angielski w Krymie. — *Walpole* przedłożył wniosek, ażeby upraszano Królowy adresem o takie zmodyfikowanie systemu naukowego w Irlandyi, by szkoły tak zwanego towarzystwa Church Education Society (to jest anglikańskie szkoły) mogły używać pewnych korzyści, jakie zdaniem jego przyznano zaprowadzonym w roku 1833 tak zwanym irlandzkim szkołom narodowym. Wniosek ten zbijało kilku członków, między innymi *Horsman*, który dowodził, że wnioskodawca wychodzi z mylnego mniemania, jakoby szkołom katolickim w Irlandyi przyznawano większe swobody niż anglikańskim, i że wniosek jego zdolny jest rozniecić nanowo zatargi religijne; mimo to jednak utrzymał się w końcu 113 głosami przeciw 103.

## Francya.

(Ustanowienie regencji. — Podróż księcia Napoleona. — Aresztacye. — Nowe powoździe. — Utarczka z Kabilami. — Protokół kongresu paryskiego. — P. Persigny z powrotem do Londynu.)

**Paryż**, 18. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu senatu odczytał najpierw prezydent rady państwa Baroche powody i treść uchwały senatu (*senatus-consultum*) względem ustanowienia regencji, a potem zapadła 60 głosami przeciw 56 wiadoma już deklaracya senatu, że niezezwała na publiczne ogłoszenie ustawy względem podatku od powozów i koni.

— Książę Napoleon, który przedwczoraj rozpoczął z Hawru podróż swoją na północ, jedzie incognito pod nazwiskiem hrabiego Meudon. Ze Szkocyi, gdzie kilka dni zabawi, uda się na wybrzeża Grenlandyi, i jeśli lody dozwolą, zwiedzi tamtejsze posiadłości duńskie, a za powrotem Islandyę, przylądek Horn i wybrzeża Norwegii. — Pojutrze wieczór wyprawi prefekt Sekwany w imieniu miasta Paryża świetną ucztę dla obecnych tu burmistrzów miast departamentowych, których niepodobna było zaprosić na bankiet odbyty w dzień chrztu Cesarzewicza.

— Dziennikowi *Constitutionnel* piszą pod dniem 16. b. m. z Lugdunu: „Policya otrzymała doniesienie, że tajne towarzystwo Marianne zaczyna się ruszać nanowo, i że nawet osoby z wyższych stanów mają udział w agitacyi. Wydano przeto w St. Etienne w Rivede-Gier i w Lugdunie rozkazy aresztacyi; do 40 osób, między temi jednego adwokata i jednego lekarza z Vienne przyaresztowano i w sobotę odwieziono do więzienia w Roanne. Sledztwo sądowe wytoczono już. Podług dziennika „*Journal de Saone-et-Loire*“ uwięziono także w Macon kilku znanych socyalistów i odesłano do Lugdunu.“

— Minister spraw wewnętrznych postanowił, że składki zbierane w samych departamentach dotkniętych powodzią niemają być odesłane do kasy centralnej do ogólnego rozdziału, lecz pozostaną wyłącznie dla departamentów, w których zostały zebrane. Zdaje się rzesztą, że nieszczęścia powodzi nieskończyły się jeszcze. Z Tuluzy donoszą z 16. czerwca, 2. godz. 30. minut. w nocy: „Garona stoi o 4 metrów i 50 centymetrów wyżej niż zwykle. Wzbieranie wód wzmagają się. Wszyscy obawiają się wylewu.“ Także z Lugdunu donoszą o powtórnem wzbieraniu Saony. Znaczna część równin u brzegów tej rzeki stoi jeszcze pod wodą. Składki dla dotkniętych powodzią w Lugdunie wynoszą dotąd 767.742 franków.

— Z *Ain-Sultan* donoszą z 3. czerwca, że Francuzi stoczyli potyczkę z Kabilami, która o ile wiadomo dotąd wypadła na korzyść Francuzów. Marszałek Randon niemógł opuścić Afryki śród teraźniejszych stosunków.

— *Allg. Ztg.* pisze:

„Protokół kongresu paryskiego nie wyjaśniają dokładnie tych punktów, które same przez się nie stanowią wprawdzie o pokoju lub wojnie, lecz ztemwszystkiem wpływają znacznie na tok całej sprawy. Ubolewać nad tem należy, gdyż prędzej czy później mogą ztąd wyniknąć nieporozumienia; zarzut ten jednak nie ciąży na tym, który protokół spisywał. Każdy bowiem obznajmiony z tym rodzajem pracy przyznać musi, że w tej mierze zachodzą nie raz wielkie trudności, i że punkta główne i ważniejsze wymagają największej staranności. Powyższa uwaga odnosi się głównie do tych miejsc w protokole, gdzie przychodzi mowa o komisji spraw żeglugi dunajskiej. Nie mogło też być inaczej, tylko że pełnomocnicy austriaccy mieli na uwadze tę tylko przestrzeń Dunaju dolnego, która styka się z granicą turecką lub moldawsko-włoską, a potąd rosyjską. Wspominać o górnym szlaku dunajskim nie widziano potrzeby, i dlatego też nie mógł hrabia Buol złożyć wówczas oświadczenia względem zaproszenia do negocyacji król. bawarskiego komisarza. Lecz po rozciągnięciu zasady na cały bieg Dunaju, a na co Austria przystała chętnie, zwłaszcza dla poparcia sprawy tej w myśl polityki swej handlowej, przystali c. k. pełnomocnicy nie tylko na udział Bawaryi w komisji żeglugi dunajskiej, lecz nadto

dla wzmocnienia żywiołu niemieckiego i interesów niemieckich w tem kolegium zgodzili się także i na przypuszczenie król. wirtemburskiego komisarza. — Ich staranności o przestrzeganie interesu Niemczy w żegludze dunajskiej zawdzięczyć należy powzięcie tego ważnego postanowienia, że po upływie terminu oznaczonego i po ukończeniu zadania właściwego rozwiązać się ma takzwana „komisya europejska“, a sprawy w tym względzie obejmie komisya państw naddunajskich. Austria przyzwoliła więc w sposób wiele liberalny i dobrowolnie nie tylko na wprowadzenie zasady wolnej żeglugi rzecznej na rozciągniętej przestrzeni z Passau do Belgradu, lecz także postarała się i o to, by związkowe rządy Dunaju górnego zobowiązały się odstąpić do przestrzegania i wspólnego przeprowadzenia zaręczonej traktatem żeglugi wolnej „aż do morza na największej rzece europejskiej płynącej w kierunku z zachodu na wschód.“

**Kalet**, 17. czerwca. P. Persigny odplynął dziś zrana wraz z familią okrętem angielskim do Dowru. Jenerał Shirley, który z Krymu powrócił, zawinął do portu tutejszego.

## Szwajcarya.

(Szwajcarya nie przyjmuje legionistów cudzej narodowości.)

**Berna**, 16. czerwca. Na przypadek zwinienia angielskiej legii szwajcarskiej zwróciła rada federacyjna uwagę posta angielskiego na to, że w legii jest wielu żołnierzy, którzy wcale nie należą do Szwajcaryi, i że się tylko podstępnie wpisali w narodowość szwajcarską. Tacy ludzie nie powinni być Szwajcaryi ciężarem, dlatego Szwajcarya ich bez względu na granicy odprowadzi. Zażądano więc u poselstwa spisu rzeczywistych lub domniemanych Szwajcarów w służbie angielskiej, który będzie natychmiast komunikowany przynależnym kantonom dla rozpoznania przytoczonych w nim ludzi.

## Włochy.

(Posiedzenie Senatu piemonckiego. — Spokojność Włoch. — Ludność Sardyńska.)

Na posiedzeniu senatu piemonckiego z 14go b. m., na którym debatowano nad budżetem wydatków na rok 1857, interpelował senator *Montezemolo* o polityczne stosunki kraju. Potrzeba, mówił, usunąć wszelką dwuznaczność i oznajmić, czy niebezpieczeństwo, które ma zagrażać krajowi, jest dalekie czy bliskie. Zdaniem jego jest znaczne zmniejszenie wydatków, mianowicie w departamencie wojny, przedewszystkiem pożądane, a to tem bardziej, że krok ten czynią podobnym deklaracye mocarstw i zawarte przymierza. — *Prezydent ministrów* odpowiedział na to, że obawy interpelanta co do wzburzenia panującego w kraju są przesadzone; w żaden sposób jednakże niemoże dyskusya, jaką wywołał przyczynić się do jego uśmierzenia; w ogóle bywają publiczne oświadczenia ministrów mylnie wykładane i nadają im zbyt wielką doniosłość; dlatego też wzbraniał się nawet Lord Clarendon przypuścić kwestyę włoską pod obrady w izbie wyższej; od miesiąca zaś niewydarzyło się nie takiego, coby mogło być znacznie zmienić polityczne położenie krajów włoskich. Zresztą będzie ministeryum trzymało się wyłożonej raz polityki, nieoddając się żadnym złudzeniom, ale także nielekając się żadnej groźby.

— Z ogłoszonego urzędownie sprawozdania deputowanego Izby, p. Melegari okazuje się, że ogólna liczba mieszkańców w Sardynii wynosiła roku 1848 4,918.855. Z tych umiało czytać tylko 1,514.769, a 3,404.086 nieumiało ani czytać ani pisać.

## Niemce.

(Taryfa celna z Rosyą bez odmiany. — Przybycie Króla pruskiego do Stulgardy. — System głosowania w Bawaryi. — Kodeks handlowy.)

**Berlin**, 18. czerwca. Przez długi czas żywiono tu nadzieję, że rosyjskie ministeryum handlu zaprowadzi wkrótce zniżenie zbyt wysokiej taryfy celnej, na którą uzalają się najbardziej pograniczne prowincye pruskie. Nadzieja ta jednakże została zawiedziona, gdyż jak się dowiadujemy miał oświadczyć rząd rosyjski, że na teraz niemoże jeszcze zmienić swej taryfy celnej, raz dla tego, iż zmiana taka potrzebowałaby wielkich i długich przygotowań, a powtóre że jest zbyt ważna w finansowym systemie Rosyi, którego właśnie w tej chwili uszczuplać niepodobna. Tylko w udzielaniu paszportów i komunikacyi pogranicznej miały nastąpić niejaki ułatwienia. Tymczasem kończy się już w lipcu lub sierpniu tego roku istniejący wojskowy traktat kartelowy, a niesłychać nic jeszcze o układach względem zawarcia nowej ugody.

**Stulgarda**, 17. czerwca o godzinie 7mej wieczór. Właśnie w tej chwili przybył tu J. M. król pruski w zdrowiu pożądanem i przyjęto go z honorami wojskowemi. Poczawszy od dworca kolei żelaznej aż do zamku królewskiego ustawili się niezliczone tłumy mieszkańców szpalerem i powitały zycielwie gościa dostojnego, który siedział obok naszego króla Wilhelma.

— W bawarskiej izbie deputowanych wzięto pod obrady wniosek rady państwa, hrabi Waldkirch względem zaprowadzenia trzyklasowego systemu przy głosowaniu gmin krajowych, w którym według ustawy z r. 1818 rozstrzyga zupełna większość głosów. Izba pierwsza z radością powitała ten wniosek i przyjęła jednomyślnie, a wydział izby drugiej zalecał przyjęcie z propozycyą nieco odmiennego sposobu głosowania. W samej izbie zaś zbijano mocno ten wniosek, a z drugiej strony tylko słabo broniono, w końcu zaś odrzucono propozycyę wydziału wszytkimi głosami przeciw 5, a potem uchwałę izby pierwszej jednogłośnie.

**Frankfurt**, 15. czerwca. Na mocy uchwały zapadłej dnia 17. kwietnia b. r. oświadczyli niektórzy posłowie, iż najwyższe ich



rzędy gotowe są delegować znawców rzeczy do mającej się mianować komisji dla wypracowania projektu powszechnego handlowego kodeksu niemieckiego. Z tem oświadczeniem połączyła pewna strona także uwagi i propozycje względem tymczasowych prac przygotowawczych dla komisji, równie jak względem czasu zwołania, które przedłożono wydziałowi do sprawozdania.

## Dania.

(Sprawa cła na Zundzie. — Opłata cła za protestacją.)

**Kopenhaga, 14. czerwca.** Z dniem jutrzejszym kończy się umówione między Danią i rządem Stanów Zjednoczonych przedłużenie umowy względem opłaty cła na Zundzie. Sądzą jednak powszechnie, że określenie północno-amerykańskim polecona będzie dalsza opłata cła na Zundzie z tą jednak wyraźną protestacją, by rząd duński ztąd bynajmniej nie wnosił, jakoby Ameryka północna przystawała na jakąkolwiek bądź opłatę cła na Zundzie. Utrzymują nadto niektórzy, że Stany zjednoczone nie uchylą się nawet i od spłacenia sumy przypadającej tytułem wynagrodzenia za cło na Zundzie, gdyby tylko inny tytuł przyjęto. W kwestyi skapitalizowania cła pomienionego nie przedłożyła Anglia potąd żadnych propozycji.

**Helsingör, 17. czerwca.** Dziś, po upływie umowy przepłynął pierwszy okręt amerykański „Sarah Bryanth“ pod wodzą kapitana Gellersona zund w powrocie swym z Kronszta do Nowo-Jorku; kapitan opłacił wprawdzie cło, lecz założył protestację.

## Rosya.

(Rozwój marynarki rosyjskiej. — Korespondencya z Odessy. — Ustęp wojsk z Bałakławy. — Konzul francuzki w Eupatoryi.)

Rozwój marynarki wzbudził Rosyi na morzu czarnem wolny jest dla niej na wodach cichego oceanu. Amur, Sytka, Ochock i Petropawłowsk są w tym względzie przedmiotem szczególnej staranności admiralicyi i ministerium marynarki. Lesiste okolice Leny, bogate kopalnie żelaza i miedzi w Nercyńsku dostarczają materiału potrzebnego. Rząd wysyła w tamte strony wielką liczbę oficerów, majtków, inżynierów i robotników, a wice-admirał Putiatyn ma objąć kierunek tych usiłowań. Wiadoma też jest nadzwyczajna czynność rządu nad Amurem i nabycie ziemstw nad tą rzeką. Oprócz tego zbudowane być mają liczne paropływy na morzu białem i bałtyckim, na Donie, Bohu, Dnieprze i na morzu Kaspijskiem, jak niemniej na jeziorze aralskiem i na rzekach Oxus i Jaxartes, a liczne łodzie kanonierskie o śrubach bronić będą handlu rosyjskiego z Azją i zapewnić mają wpływ Rosyi w Persyi i Turanie, to jest w Bokharze, w Chinach i w Kokandzie.

— Piszą z Odessy pod dniem 11. czerwca. Pogłoskę, jakoby Odessa miała być ogłoszoną zupełnie wolnym portem, odwołano urzędownie, gdyż sprawiła wielkie przeszkody w handlu. Marszałek Pellissier nie przybył tu dotychczas i podobno już nieprzyjedzie; natomiast bawi obecnie w Odessie generał Rose, który przy rozpoczęciu zajęć turecko-rosyjskich był angielskim postem w Konstantynopolu. Kupcy z Kamieszy i Bałakławy donoszą, że z wszelkim pośpiechem odbywa się wsiadanie sprzymierzonych na okręta. Mieszkańcy Odessy nie przedsięwzięli dotychczas na widownię boju żadnej wycieczki; kupca obchodzi tylko pożytek, a inni mieszkańcy unikają wielkich wydatków, z jakimi w Rosyi najmniejsza wycieczka jest połączona. Bessarabska komisya uregulowania granicy rozpocznie swoją pracę od Belgradu, gdzie ją będzie przyjmować szef kolonii bułgarskiej; około 30 kolonii bułgarskich przypada na drugą stronę nowej granicy. Opowiadają, że rząd rosyjski stara się nakłonić kolonistów bułgarskich, ażeby opuścili swoje siedziby i osiaruje im grunta między Eupatoryą i Almą, a natomiast Tatarzy tej okolicy, którzy nie chcą wywedrować do Turcyi, otrzymają nowe siedziby w głębi Rosyi. Stan powietrza jest doskonały, deszcz i pogoda idą po sobie na przemiany bardzo pomyślnie i obiecują obfite zbiory w Rosyi. — W zatoce stoi na kotwicy parowa fregata turecka przeznaczona zabrać na pokład ujęte w Karsie wojsko.

Z Bałakławy ustąpić mają wojska sprzymierzone do 15go czerwca r. b.; władze czuwają nad tem, by żaden kupiec osiadły nie wydalik się ztamtąd potajemnie z pozostawieniem długów niespłaconych lub nie zabezpieczonych.

W Eupatoryi mianowano francuzkiego agenta konzularnego.

## Księstwa Naddunajskie.

(Agitacya za zjednoczeniem księstw.)

Do dziennika *Pr. Koresp.* przesłano z **Jas** z 10. czerwca protokół spisany przy ukonstytuowaniu stowarzyszenia, które się tam zebrało w zamiarze zjednoczenia obu księstw. Dziennik ogłasza ten dokument dla okazania dążności tego stowarzyszenia i środków w tej mierze przedsięwziętych. Osnowa jego jest następująca:

*Protokół stowarzyszenia mullauskiego na pierwszej naradzie.*

Jassy, 25. maja (6. czerwca) 1856.

Wkrótce już przybędą komisarze, które według postanowień traktatu paryskiego z 30. marca wywieźć się mają o życzeniach i potrzebach tego kraju, zaczną podpisać przejęci tą koniecznością, że Mołdawianie powinni się porozumieć między sobą względem wspólnych swych życzeń i względem swych potrzeb, zgromadzili się dnia dzisiejszego, i uradzili co następuje:

I. Art. 1) Zjednoczenie księstw pod obcym księciem z którejkolwiek dynastyi panującej w Europie, z wyłączeniem tylko dynastyi państw ościennych. — Art. 2) Postanowienie miasta stołecznego w środku obu krajów.

II. Działając w myśl zasad w I. przyjętych postanawia się użyć w tej mierze: 1) prasy, a mianowicie prasy tak peryodycznej, jak niemniej broszur i pism ulotnych; 2) deputowanych, którzy wysłani być mają do szczególnych dystryktów; 3) zwołania zgromadzeń za pomocą delegowanych, a to tak do stolicy, jak i do głównych miejsc dystryktowych, by zebrać jak tylko można najwięcej podpisów na korzyść zasad w punkcie I. wymienionych.

III. Życzeniem jest stowarzyszenia, by przysły rząd prowizoryczny postanowiono zgodnie z „*Reglement organique*“, gdyż wszelki inny środek sprzeciwiał by się ustawom kardynalnym i dawnym prawom krajowym.

IV. Co do Dywanów, które mają być zwołane dla przedłożenia życzeń i potrzeb kraju względem reorganizacyi, proponuje stowarzyszenie co następuje: 1) by Dywan ten wyszedł z wyborów; 2) a że wybory te są wielkiej wagi, zwłaszcza że od nich zależy przyszłość kraju, przeto stowarzyszenie sądzi potrzebą, by się porozumiano względem sposobu tych wyborów, by członkowie w razie obrad mogli jednakowego być zdania w tej mierze. W zamiar tego mianowało stowarzyszenie z grona swego komisję z 5 członków, która wypracować ma zarys trybu wyborowego zgodnie z dawnymi zwyczajami krajowemi i w myśl art. 22. traktatu paryskiego. Do tej komisji należyć mają pp. Wornik Kostaki Hurmusaki, wornik Dumitraki Ralet, Besadé Nicolai Suzo, pułkownik Kogolniczan i wornik Kostaki Rolla. Na najbliższem zebraniu się stowarzyszenia ma komisya projekt ten przedłożyć.

V. Interes stowarzyszenia wymaga tego koniecznie, by się wprzód porozumieć z Rumunami wołoskimi. Stowarzyszenie uchwała przeto wysłać tam z grona swego deputowanych i oraz mianuje w tym względzie postelnika Alexandri, który się misyi tej podejmuje. Obecni członkowie uradzili, by na zgromadzeniu przysłym, które będzie jeszcze liczniejsze, wybrano komitet dyrekcyjny i sekretarza stowarzyszenia. Przysłe zgromadzenie odbyć się ma 30. maja (11. czerwca) o 6. godzinie wieczór.

## Grecya.

(Napad zbójceki wykryty.)

Z Aten donoszą z 11. b. m., że rząd wykrył sprawców ostatniego napadu zbójcekiego, który wydarzył się niedaleko miasta stołecznego. Wina cięża na kilku mieszkańcach Aten.

## Turcyja.

(Wiadomości bieżące. — Żandarmarya turecka. — Żegluga na Maritzy.)

**Marsylia, 17. czerwca.** Okręt „Indus“ przywiózł doniesienia z Konstantynopola. Pełnomocnicy rosyjscy przypuścili Muklis Baszę do obrad przy regulacyi granicy besarabskiej. (Równie i *Journ. de Const.* potwierdza tę wiadomość.) W Dywanie odbyła się piąta konferencya względem zaciągania Rajów do wojska, i zgodzono się na to, by się Raję od służby wojskowej pieniędzmi wykupywali. Stan skarbu publicznego bardzo niepomyślny.

Na wyspie Tenedos zamordowano syna tamtejszego wice-konzula francuzkiego.

**Konstantynopol, 3. czerwca.** Coraz spieszniej postępuje organizacya żandarmeryi tureckiej, z której urządzeniem widocznie zostaje w związku zamiar, by jak najprędzej skoncentrować pod Konstantynopolem 50.000 wojska tureckiego. W tej misyi ustanowiono komisję pod prezydencyą Omera Baszy, któremu dodano do pomocy także jakiegoś oficera francuzkiego. Komisya ta odbywa dwa razy w tygodniu posiedzenia swoje i nieprzerwa ich nawet w ciągu Ramazanu. — Pewne towarzystwo francuzkie przedłożyło projekt rządowi tureckiemu, w którym uprasza o piętnastoletnią koncesyę do zaprowadzenia żeglugi parowej na rzece Maritzy.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest, 22. czerwca.** Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Jan przybył tu z Wenecyi. Dziś lub jutro oczekiwane tu przybycie greckiego Króla Ottona. — Książę Brunswicki przybył tu przedwczoraj z Wenecyi.

**Paryż, 22. czerwca.** *Monitor* donosi, że następca tronu otrzymał order Serafina. Według doniesień z Krymu z dnia 13go b. m. odplynęło już 97.446 Francuzów, pozostało jeszcze 23.673. Artylerya po większej części już wyprawiona była z Krymu.

**Bruksela, 21. czerwca.** *Independance Belge* podaje wiadomość z Paryża, że Rada stanu uchwaliła projekt ustawy, mocą której dzieciom każdej z córek Ludwika Filipa wyznaczono rentę w kwocie 200.000 franków.

Donoszą z **Widdynia** pod dniem 7go b. m.: W Belgradczyku zaszły znowu groźne niepokoje. Banda dwudziestu kilku Serbów pod dowództwem niejakiego Petrowicza przekroczyła pod wsią Kalasz granicę i powiększyła w okolicy Belgradczyka swę siłę na więcej niż dwieście głów. Petrowicz ruszył ku Bałkanowi i usiłuje wywołać powstanie między ludnością. Szakier Basza wyruszył na tę wiadomość z jednym pułkiem kawaleryi w pogon za tą bandą.

## Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

**Lwów, 24. czerwca.** Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 134 sztuk wołów, których w 9 stadach po 4 do 36 sztuk z Drohobycza, Dawidowa, Rozdołu, Szczerca, Kanionki i Stryja na



targowicę przypędzono. Cała ta ilość została sprzedana na potrzeb miasta i płacono za woła mogącego ważyć 270 więd. funtów mięsa i 26 funt. łożu, 58r.45k.; sztuka zaś, którą szacowano na 400 ft. mięsa i 62 ft. łożu, kosztowała 103r. mon. konw.

**Kurs lwowski.**

Dnia 24. czerwca.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski . . . . . " "	4	46	4	50
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	8	15	8	19
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	35 1/2	1	36 1/2
Talar pruski . . . . . " "	1	29	1	30 1/2
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "	1	9	1	10
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	78	50	79	30
Galic. listy zastawne za 100 złr. } kuponów	74	24	74	45
6% Pożyczka narodowa . . . . . }	84	—	85	—

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 24. czerwca.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . .	—	—
" sprzedał " " 100 po . . . . .	79	15
" dawał " " za 100 . . . . .	78	45
" żądał " " za 100 . . . . .	—	—
Wartość kuponu od 100 złr. . . . .	1	55 1/2

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 21. czerwca.	za sto	w przecięciu
Obligacje długu państwa . . . . . 5% za sto 83 1/2 1/2	83 1/2	83 3/8
detto pożyczki narod. . . . . 5% " 84 1/2 3/4	84 1/2	84 11/16
detto z r. 1851 serya B. . . . . 5% " —	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . . 5% " —	—	—
Obligacje długu państwa . . . . . 4 1/2 % " —	—	—
detto detto . . . . . 4% " —	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . . 4% " —	—	—
detto detto detto . . . . . 3% " —	—	—
detto detto . . . . . 2 1/2 % " —	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . . n 236 1/2	237	237
detto detto z r. 1839 . . . . . n —	—	—
detto detto z r. 1854 . . . . . n 107 1/2	107 1/2	107 1/2
Obl. więd. miejskiego banku . . . . . 2 1/2 %	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . . 5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . . 5%	—	—
detto krajów koron. . . . . 5%	75 1/2 2/3 1/2	75 3/8
Akcyje bankowe . . . . . 1115	1118	1117
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . .	—	—
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 379	377 1/4	377 3/4
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. . . . .	3085	3085
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 złr. . . . .	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . .	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. —	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . .	584	584
Akcyje austr. Lloyda w Tryescie na 500 złr. . . . .	—	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. . . . .	—	—
Renty Como . . . . .	—	—

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 21. czerwca.	złr.	kr.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . . — 1.	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . . 102 3/4 1/2 3/8 l.	102 3/4	101 1/2	102 5/8 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. . . . .	101 3/8	101	101 1/4 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . . 118 1/2	118 1/2	118 1/2	118 1/4 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . . 75 7 1/2 3/8	75	75	75 2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . . — 1.	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań. . . . . — 1.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . . 10-3 2	10-3 2	10-2 1/2	3 m.
Lyon za 300 franków . . . . . — 1.	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . . 102 5/8 1.	102 5/8	102 5/8	2 m.

	za sto	w przecięciu
Marsylia za 300 franków . . . . . 118 5/8 5/8 l.	118 5/8	118 5/8 2 m.
Paryż za 300 franków . . . . . 118 7/8 3/4 7/8 l.	118 7/8	118 7/8 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . . 265 1/2	265 1/2	265 1/2 31 P. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . . —	—	T. S.
Cesarские dukaty . . . . . 6 1/2 3/8	6 1/2	6 1/2 Agio.
Dukaty al marco . . . . . —	—	Agio.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 24 czerwca.  
 Oblig. długu państwa 5% 83 1/2 1/2; 4 1/2 —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. 24 1/2; z r. 1839 119. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1118. Akcyje kolei półn. 3135 Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 585. Lloyd 430. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.  
 Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 102 5/8 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 101 1/4 2. m. Hamburg 75 2. m. Liwno — 1. 2. m. Londyn 10 — 2. m. Medyolan 102 1/2. Marsylia 118 1/2. Paryż 118 5/8. Bukareszt 265 1/2. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 76. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 107 1/2. Pożyczka narodowa 85. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 358 fr. Akcyje c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 381 1/2.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 24. czerwca.  
 Hr. Dzieduszycki Kaz., z Niesuchowa. — PP. Kupecki Edw., z Domażyra. — Grocholski Kaz., z Brzyski. — Czerwiński Stan., z Meryszczowa. — Kaczkowski Michał, c. k. radzca sądu krajow., ze Sambora. — Wszelaczyński Szcz., z Lubienia. — Nahujowski Ant., z Czernicy. — Dylewski Mar., adwokat, ze Stisławowa. — Głogowski Artur, z Bojańca. — Chomiński Teod., dziekan, z Rawy. — Falkowski Michał, z Płuhowa. — Chodziński Leon, z Tarnopola. — Paygert Stan., z Pragi. — Winnicki Lud., ze Żurawna. — Agopsowicz Kajetan, z Trafinówki. — Ks. biskup Bocheński Jan, z Uniowa. — Księża kanonicy: Kuziemski Michał, — Dębicki Cyryl, — Łotocki Jan, — Izak Nicetas, — Janowicz Szymon i Dudkiewicz Jędrzej, z Uniowa.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 24 czerwca.  
 PP. Lewicki, ces. ros. radzca dworu, do Dembicy. — Prucha, c. k. kapitan, do Stanisławowa. — Datz, c. k. radzca finansów, do Stryja. — Dobrzański Jakób, doktor praw, do Tomaszowa. — Witkowski Tad., do Żółkwi. — Kopecki Edw., do Domażyra. — Doktor, c. k. nadradzca finansów, do Dembicy.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie dnia 23. czerwca.**

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	324.20	+ 12.1°	93.1	połn.-zach. sł.	dészcz
2. god. popoł.	323.21	+ 13.2°	92.2	połudny "	"
10. god. wiecz.	322.96	+ 11.0°	89.3	połn.zach. mier.	"
Wysokość dészczu 9...06.					

**TEATR.**

W piątek dnia 27. czerwca 1856  
 „Zły duch zamku Ronquerolles.“  
 (Druga część Pamiętników Szatana).  
 Nowa fantastyczna melodrama z francuskiego podług romansu Fryderyka Soulié w 5 aktach a 10 obrazach z prologiem.

**KRONIKA.**

W hamerniach najdosłójniejszego Arcyksięcia Albrechta w Ustroniu (w Szląsku) kończą właśnie ważny produkt przemysłowości austriackiej. Robią tam dla izraelskiej gminy w Penh świątynię z żelaza, która przeciętnie będzie ważyć 4000 cetnarów lanego, a 900 cetnarów kutego żelaza. Ażeby powziąć wyobrażenie o wielkości tej świątyni, nadmieniamy, że cała budowa będzie się składać z trzech łuków po 6°, 2' 2" i z poprzecznych wrębów takiej samej wielkości, następnie z dwóch mniejszych łuków po 2° 2'. Wysokość podstawy aż pod sklepienie wynosi 12°, 1' 1", a kolumny, na których opiera się sklepienie, równie jak całość są bardzo gustomne.

— Pruska gazeta rządowa zawiera statystyczny wykaz przypadków, jakie się w ostatnich latach wydarzyły na pruskich kolejach żelaznych. Rezultat jest następujący: Jak w przedostatnim roku 1854 tak i w upłynionym 1855 nie zginął żaden pasażer, a skaleczyło się tylko trzech, między tymi dwóch przez własną nieostrożność przy wysiadaniu z wagonu. A zatem na 12 1/2 miliona pasażerów w roku 1855 przypadło tylko jedno uszkodzenie bez własnej winy, podczas gdy na 4 miliony pasażerów przypada jedno skaleczenie w ogóle. W porównaniu z tem, co w Anglii, jest ten stan nadzwyczaj pomyślny. Na 114 milionów podróży zginęło tam bez własnej winy 10, a skaleczono 311, lecz z własnej winy zginęło 18, a skaleczono 20, tak, iż pominawszy wiele przypadków śmierci, z których ani jeden nie wydarzył się w Prusiech, przypada tu na 350.000 pasażerów jedno mimowolne, a na 320.000 pasażerów jedno kalectwo w ogóle. Względem skaleczeń między urzędnikami i robotnikami kolei żelaznych okazuje się porównanie z Anglią dla Prus niepomyślne. Długość wszystkich kolei żelaznych otworzonych w Anglii wynosiła z końcem roku 1855 niemal 3 1/2 krotną, długość otworzonych w równym czasie w Prusiech kolei żelaznych wynosiła 1752 3/4 pruskich mil naprzeciw 504 1/2 mili — a liczba wszystkich zatrudnionych przytem urzędników i robotników w Anglii wynosiła niemal 3 1/3 raz tyle, jak

w Prusiech. Przytem w roku 1855 doznało nieszczęsnych przypadków w Prusiech więcej niż pół tyłu urzędników i robotników, jak w Anglii — 117 naprzeciw 217 — tak, iż w Anglii przypadło jedno skaleczenie na 434 urzędników i robotników, a w Prusiech na 235 urzędników i robotników. Wypada jednak nadmienić, że urzędowe sprawozdania angielskie, z których wyjęta jest liczba osób zabitych i skaleczonych, wyrażają same ten domysł, że znaczna liczba skaleczonych urzędników i robotników nie doszła do wiadomości sprawozdawców, i dlatego w przynależnych spisach nie jest zawarta. W porównaniu z rokiem 1854 zmniejszyła się znacznie liczba skaleczeń między urzędnikami i robotnikami na pruskich kolejach żelaznych pomimo powiększonej komunikacji 117 przypadków w r. 1855 naprzeciw 132 w roku 1854. Liczba obcych osób, które podczas przekroczenia lub wstąpienia na linię w r. 1855 — częścią umyślnie, częścią nieumyślnie doznały nieszczęścia, powiększyła się prawie w dwójnasób 40 naprzeciw 21. Znaczną część ich stanowią ci, co, jak się okazało, sami szukali śmierci, albo o których to z pewnością przypuścić można. W roku 1855 było ich 17.

Galerya obrazów na korzyść galicyjskiego Zakładu ślepych w wielkiej sali ratuszowej otwarta codziennie od 9tej godziny rano do 5tej po południu.

Bilety wstępne sprzedają się w księgarniach pp. Milińskiego i Wilda, w aptece p. Müllinga, i w sklepach pp. Adamskiego, spółki Kummera i Alex. Winiarza.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 26. Rozmaitości.

**Redakcja Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcję na pogorzelców Nizankowiec.**